

**1WYROK**

**2WIMIENIU**

**2.1RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**2.2.0.0.0.1 Dnia 7 lipca 2021 roku**

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: Mikołaj Dąbrowski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda w Poznaniu – Jowity Maciaszek

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2021 roku

sprawy **A. S. (S.)**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 91 a prawa budowlanego

z powodu apelacji, wniesionej Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P.

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 26 stycznia 2021 roku sygnatura akt VI K 1316/19

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

/Małgorzata Ziolecka/

**UZASADNIENIE**

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 401/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1 <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu</b>			

<b><i>pierwszej instancji</i></b>	
Wyrok Sądu Rejonowego Poznań –Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 26 stycznia 2021 roku, sygnatura akt VI K 1316/19	
<b><i>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</i></b>	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel prywatny	
# pełnomocnik oskarżyciela prywatnego	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
<b><i>0.11.3. Granice zaskarżenia</i></b>	

<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	Zmiana		
<b>2 Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
			XX	XX	XXXXXX
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		XX	XX	XXXXXXXX	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięzłe o powodach uznania dowodu	
	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
<b>0.12.2.2. Dowody niewzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięzłe o powodach niewzględnienia dowodu	
	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
<b>13.STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		

1	Naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego w postaci dokumentacji oraz zeznań świadków, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia,	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Apelacja oskarżyciela publicznego nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem przytoczone w niej argumenty, mające uzasadniać wadliwość poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego były chybione i nie mogły zostać uwzględnione w świetle wymowy zebranych w przedmiotowej			

sprawie  
dowodów.

W pierwszej kolejności, przed przystąpieniem do szczegółowej analizy podniesionych przez prokuratora zarzutów, podkreślić należy, że gros z nich w ogóle nie dotyczyła kwestii objętych aktem oskarżenia.

W wywiedzionej apelacji oskarżyciel publiczny odwołuje się bowiem wielokrotnie (choćby w zarzucie sformułowanym w punkcie II a petitum apelacji) do „pomieszczenia węzła cieplnego”, co do którego oskarżony A. S. w protokołach z przeglądu technicznego z dnia 28 stycznia 2015 roku nr 1/33b/15 oraz z dnia 30 stycznia 2018 r. nr 1/33b/18 zawarł zalecenia dotyczące wymogu jego



remontu.  
Tymczasem  
zarzut  
postawiony A. S.  
dotyczył  
niespełnienia  
obowiązku  
utrzymania  
obiekту  
budowlanego w  
należyтым stanie  
technicznym  
jedynie w  
zakresie części  
pomieszczenia  
piwnicznego i  
dawnego zsypu  
węglowego przy  
ulicy (...),  
znajdujących się  
pod wjazdem  
na teren ww.  
nieruchomości,  
nie zaś  
pomieszczeń  
węzła cieplnego.

Wskazać  
również należy,  
że okres  
rzekomych  
zaniechań i  
zaniedbań  
przypisanych  
oskarżonemu  
został  
ograniczony  
terminem 30  
kwietnia 2018  
roku, to jest  
datą rozwiązania  
umowy o  
zarządzanie  
nieruchomością  
z dnia 12  
stycznia 2015  
roku zawartej  
pomiędzy  
Spółdzielnią  
Mieszkaniową

im. H. C. w P.  
i Spółdzielnią  
Mieszkaniową  
(...). Słusznie  
zatem obrońca  
oskarżonego w  
odpowiedzi na  
apelację  
stwierdził, że  
od maja 2018  
roku oskarżony  
nie mógł już  
dokonywać  
żadnych  
czynności, czy  
to w bunkrze  
opałowym, czy  
też w części  
pomieszczenia  
piwnicznego ww.  
budynku, co  
także zresztą  
znalazło  
odzwierciedlenie  
w treści aktu  
oskarżenia. Tym  
samym  
bezcelowym było  
w ocenie Sądu  
Okręgowego  
odwoływanie się  
przez  
apelującego do  
faktów mających  
miejsce już po  
tym okresie, czy  
też  
dokumentacji  
stwierdzającej  
stan faktyczny  
spornych  
pomieszczeń na  
niemalże kilka  
miesięcy po tym,  
jak oskarżony  
nie miał już  
zasadniczo nic  
wspólnego z  
przedmiotową  
nieruchomością

i nie odpowiadał  
za jej stan  
techniczny.

Sąd Okręgowy  
zauważa  
również, że  
Decyzja  
Powiatowego  
Inspektora  
Nadzoru  
budowlanego  
dla Miasta P.  
nr (...) z  
dnia 6 września  
2018 roku (k.  
433-434 v)  
została  
wyeliminowana  
z obrotu  
prawnego mocą  
decyzji (...)  
Wojewódzkiego  
Inspektora  
Nadzoru  
Budowlanego z  
dnia 10 stycznia  
2019 roku (k.  
1015-1017 v).  
Z kolei w  
treści decyzji  
Wojewódzkiego  
Inspektoratu  
Nadzoru  
Budowlanego z  
dnia 10 stycznia  
2019 roku,  
uchylającej  
decyzję  
Powiatowego  
Inspektora  
Nadzoru  
Budowlanego z  
dnia 6 września  
2018 roku,  
termin na  
wykonanie robót  
został  
zakreślony aż  
do dnia 31

marca 2019  
roku, a więc  
niemalże rok  
od zaprzestania  
przez  
oskarżonego  
pełnienia funkcji  
zarządcy  
przedmiotowego  
obiektu, a więc  
już w okresie  
nieobjętym  
zarzutem aktu  
oskarżenia.

Argumentacja  
oskarżyciela  
publicznego w  
wywiedzionym  
środku  
zaskarżenia  
oscyluje wokół  
roku 2015 oraz  
w przeważającej  
mierze lat  
2018-2019, a  
zatem jak już  
wyżej wskazano,  
w dużej mierze  
nie dotyczy  
nawet okresu  
objętego  
zarzutem. Takie  
ukształtowanie  
zarzutów przez  
prokuratora  
zwalnia Sąd  
II instancji od  
szczegółowego  
odnoszenia się  
do kwestii nie  
objętych aktem  
oskarżenia.

Zanim Sąd  
Odwoławczy  
przejdzie do  
szczegółowej  
analizy  
podniesionych

przez  
apelującego  
argumentów,  
chciałby jeszcze  
podkreślić, iż  
zarzut  
postawiony  
oskarżonemu  
obejmuje bardzo  
długi okres czasu  
- od kwietnia  
1990 roku do  
30 kwietnia  
2018 roku, a  
zatem aż 28  
lat. Oskarżenie  
zaś de facto  
bazowało na  
ustaleniach z  
sierpnia 2018  
roku, a zatem jak  
już podkreślano,  
poczynionych  
już w okresie  
nieobjętym  
zarzutem.  
Natomiast okres  
od 1990 roku  
do roku 2015  
pozostaje  
zasadniczo  
„wielką  
niewiadomą”  
jeśli chodzi o  
poczynienia  
oskarżonego  
(względnie ich  
brak) i los  
pomieszczeń  
piwnicznych i  
dawnego zsypu  
węglowego w  
przedmiotowym  
budynku. Akta  
sprawy nie  
zawierają  
dowodów w  
oparciu o które  
można byłoby  
poczynić

miarodajne  
ustalenia w  
zakresie  
aktywności  
(bądź jej braku)  
oskarżonego w  
pełnieniu swojej  
funkcji w tym  
czasie. Nawet  
najstarszy  
dokument w  
aktach  
określający  
zakres  
obowiązków  
oskarżonego  
pochodzi z roku  
1993 (k.  
1043-1044).

Apelujący  
podnosił, że w  
toku  
postępowania  
nie uzyskano  
protokołów z  
kontroli  
przeprowadzonych  
przed rokiem  
2015 i za  
lata 2016 –  
2017, pomimo  
podjęcia  
wielokrotnych  
prób ich  
uzyskania przez  
funkcjonariuszy  
policji. W aktach  
brak jest również  
dokumentów w  
postaci  
protokołów  
kontroli  
kwartalnych  
stanu  
technicznego  
płyty żelbetowej.  
Sąd Okręgowy  
wskazuje, że  
z braku tych

dokumentów nie  
można wywodzić  
skutków  
negatywnych dla  
oskarżonego i  
na tej podstawie  
przypisywać mu  
winy za  
zarzucany mu  
czyn. Takie  
działanie  
stanowiłoby  
bowiem  
naruszenie  
naczelnej zasady  
procesu  
karnego, to jest  
in dubio pro reo  
(art. 5 § 2 k.p.k.)  
i jest prawnie  
nie dopuszczalne.  
Podkreślenia  
wymaga, że  
oskarżony nie  
ma obowiązku  
dowodzenia swej  
niewinności ani  
dostarczania  
dowodów na  
swoją niekorzyść  
(art. 71 § 1  
k.p.k.).

Z treści  
wywiedzionej  
przez  
oskarżyciela  
publicznego  
apelacji Sąd  
Okręgowy  
wywnioskował,  
że sformułowany  
przez  
apelującego  
zarzut „błędu  
w ustaleniach  
faktycznych” był  
pochodną  
błędnie,  
zdaniem

skarżącego,  
dokonanej przez  
Sąd I instancji  
oceny dowodów  
w postaci zeznań  
świadków, jak  
również  
zgromadzonej w  
sprawie  
dokumentacji.

Przypomnieć  
bowiem należy,  
że **zarzut  
błędu w  
ustaleniach  
faktycznych,**  
będący de facto  
jedynym  
postawionym  
wprost zarzutem  
w apelacji  
Prokuratora  
Prokuratury  
Rejonowej P.,  
jest  
immanentnie  
związany z  
zarzutami  
naruszenia  
przepisów  
postępowania i  
**jest pochodną  
odmiennej  
oceny  
dowodów,**  
dokonanej przez  
skarżącego w  
wywiedzionym  
środku  
odwoławczym.  
Skoro tak, to  
pierwszym i  
zasadniczym  
zarzutem  
prawidłowo  
sporządzonej  
przez fachowy  
podmiot apelacji  
powinien być



właśnie zarzut  
naruszenia  
przepisów  
postępowania.

Niestety zarzutu  
obrazy  
przepisów  
postępowania, o  
którym mowa w  
art. 438 pkt 2  
k.p.k., w apelacji  
Prokuratora  
Rejonowego nie  
postawiono, nie  
wskazano  
naruszenia przez  
Sąd I instancji  
konkretnych  
przepisów  
procedury  
karnej, a także  
nie wskazano  
wpływu tego  
naruszenia na  
treść wyroku.  
Pomimo tego  
Sąd Okręgowy  
kwestię tę  
rozważał.

W tym miejscu  
podkreślenia  
wymaga, że  
podstawową  
zasadą procesu  
karnego jest  
zasada  
domniemania  
niewinności,  
która stanowi,  
że oskarżonego  
uważa się za  
niewinnego,  
dopóki wina  
jego nie zostanie  
udowodniona.

Jedną z  
konsekwencji  
zasady

domniemania niewinności jest to, że tzw. materialny ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu. Znalazło to odzwierciedlenie w orzecznictwie. Według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel musi udowodnić winę oskarżonego. Przy czym udowodnić, tzn. wykazać w sposób niebudzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami - bezpośrednimi lub pośrednimi; te ostatnie w postaci tzw. poszlak mogą być uznane za pełnowartościowy dowód winy oskarżonego jedynie wtedy, gdy zespół tych poszlak pozwala na ustalenie jednej logicznej wersji zdarzenia, wykluczającej możliwość jakiegokolwiek innej wersji (wyr. SA w Łodzi z 25 V 1995 r.,

II AKr 120/95,  
OSN PiPr 1996,  
z. 7-8, poz. 20).

Zatem wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją wynikającego ze swobodnej oceny dowodów przeświadczenia tegoż sądu, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami kodeksu postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość postawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi

uprzednio po  
pierwsze  
prawidłowo  
przeprowadzić  
postępowanie  
dowodowe, a po  
wtóre dokonać  
kompleksowej  
oceny  
zgromadzonego  
w sprawie  
materiału  
dowodowego.

Ocena ta  
natomiast musi  
przez tenże sąd  
zostać  
przeprowadzona  
z  
uwzględnieniem  
obowiązujących  
w tym  
przedmiocie  
reguł  
postępowania i  
przy wzięciu pod  
uwagę  
całości  
ujawnionego w  
sprawie  
materiału  
dowodowego.

W myśl  
dyrektywy  
określonej w art.  
7 k.p.k., organy  
postępowania  
kształtują swe  
przekonanie na  
podstawie  
wszystkich  
przeprowadzonych  
dowodów,  
ocenianych  
swobodnie z  
uwzględnieniem  
zasad  
prawidłowego  
rozumowania

oraz wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego.  
Zgodnie z tą  
zasadą,  
przekonanie  
sądu o  
wiarygodności  
jednych  
dowodów i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną  
tego przepisu,  
gdy:

1) jest  
poprzedzone  
ujawnieniem w  
toku rozprawy  
głównej  
całości  
okoliczności  
sprawy (art.  
410 k.p.k.) i  
to w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy (art. 2 §  
2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść, jak i  
na niekorzyść  
oskarżonego  
(art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne  
ze wskazaniami  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego, a  
nadto zostało

wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 1295-1297 v akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność i możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś

innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń. Takich dowodów nie wskazał też w swej apelacji oskarżyciel publiczny.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego (karty 1298-1299 v akt) i to w

sposób czyniący  
zadość wyżej  
wskazanym  
zasadom. Sąd I  
instancji w jasny  
i przekonujący  
sposób  
przedstawił tok  
swojego  
rozumowania.

Każdy z  
ujawnionych w  
toku przewodu  
sądowego  
dowodów  
poddany został  
ocenie, która  
uwzględnia  
wskazania  
doświadczenia  
życiowego i  
reguły  
logicznego  
rozumowania.

Potwierdza to  
analiza akt  
sprawy i  
uzasadnienie  
wyroku, w  
którym  
prawidłowo  
wskazano, jakie  
fakty zostały  
uznane za  
udowodnione i  
jakie dowody  
były podstawą  
ich przyjęcia.  
Ocena materiału  
dowodowego nie  
budzi  
zastrzeżeń,  
albowiem nie  
wykracza poza  
ramy swobodnej  
ich oceny, jest  
dokładna i nie  
wykazuje błędów  
logicznych.



Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji dokładnie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego A. S. i zeznania wszystkich świadków, nie tylko tych będących podstawą ustaleń faktycznych (karty 1298-1299v), wskazując które z tych dowodów, w jakim zakresie i dlaczego uznał za wiarygodne. Sąd I instancji przeanalizował

również  
dokładnie  
dokumenty  
będące  
podstawą  
ustaleń  
faktycznych,  
precyzyjnie  
przedstawiając  
powody dania  
im wiary, które  
to stanowisko  
Sąd II instancji  
w pełni podziela.

Podsumowując,  
w niniejszej  
sprawie Sąd  
Rejonowy  
dokonał  
wszechstronnej  
analizy  
wszystkich  
zgromadzonych  
dowodów, w  
sposób wolny od  
błędów natury  
faktycznej oraz  
logicznej i w  
zgodzie z  
zasadami wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego,  
prawidłowo  
ustalając, iż  
brak podstaw do  
uznania  
oskarżonego A.  
S. za winnego  
popelnienia  
zarzucanego mu  
przestępstwa.

Przechodząc do  
omówienia  
pierwotnego  
zarzutu, należy  
podkreślić, że  
Sąd Okręgowy  
nie dopatrył

się żadnych  
nieprawidłowości  
w dokonanej  
przez Sąd I  
instancji ocenie  
materiału  
dowodowego  
zgromadzonego  
w niniejszej  
sprawie.

W treści  
wywiedzionego  
środka  
zaskarżenia,  
oskarżyciel  
publiczny de  
facto dokonał  
własnej oceny  
dowodów  
osobowych w  
postaci: zeznań  
Ł. B., P. Ł. i F. S.,  
oraz dowodów z  
dokumentów, to  
jest: protokołów  
okresowych  
kontroli z lat  
2015 i 2018,  
książki obiektu  
budowlanego,  
dokumentacji  
fotograficznej,  
decyzji (...),  
decyzji  
Okręgowego  
Sądu  
Dyscyplinarnego  
(...) Okręgowej  
Izby (...) z  
dnia 2 września  
2019 roku, która  
jednakże nie  
zasługiwała na  
uwzględnienie.

Jeśli chodzi o  
zeznania  
świadka P. D.  
Powiatowego

Inspektoratu Nadzoru Budowlanego dla Miasta P., to w ocenie Sądu Okręgowego, ich wymowa nie była aż tak jednoznaczna, jak próbuje przekonać oskarżyciel publiczny. Z uwagi na to, że świadek nie widział osobiście pomieszczenia zsypu węglowego, nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy stan budynku wewnątrz dawnego zsypu uległ pogorszeniu, gdyż nie miał wiedzy od kiedy miałyby to nastąpić - o jaki czasookres chodzi. Świadek zaznaczył co prawda, że kontrola z 24 sierpnia 2018 roku doprowadziła (...) do wniosku, że to zarządca budynku nie wywiązał się z obowiązku przeprowadzenia bieżących napraw i remontów przede wszystkim w

zakresie elementów konstrukcyjnych (stropów, słupów, podciagu żelbetowego). Nie można jednak tracić z pola widzenia, że oględziny miały miejsce pod koniec sierpnia 2018 roku, a zatem kilka miesięcy po zaprzestaniu przez oskarżonego pełnienia funkcji zarządcy przedmiotowej nieruchomości. Zeznania te nie wskazują także na bezpośredni związek przyczynowo skutkowy rzekomego zaniechania oskarżonego ze stanem budynku w sierpniu 2018 roku. Nie wiadomo bowiem co dokładnie działo się w z przedmiotową nieruchomością po 31 kwietnia 2018 roku, poza tym, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) nawet do dnia 7 lipca 2020 roku nie podjęła żadnych działań

wynikających z decyzji nadzoru budowlanego, poza założeniem blokady uniemożliwiającej przejazd ponad pomieszczeniami dawnego zsypu węglowego. Przy czym, jak wynika z zeznań świadka F. S. i w tym zakresie blokada nie spełniała stawianych jej wymagań, a w pomieszczeniach piwnicznych nadal zalegała woda. W podobnych kategoriach należy również oceniać zeznania świadka F. S.. Twierdzenie, że „zły stan techniczny pomieszczeń był wynikiem wieloletnich zaniedbań i braku podjęcia wymaganych prac konserwacyjnych” jest na tyle ogólne, że nie może stanowić dowodu winy oskarżonego, tym bardziej, że zarzut postawiony oskarżonemu obejmuje okres aż 28 lat. Ustalenie zaś dokładnych ram

czasowych i  
zakresu  
„wieloletnich  
zaniedbań” w  
omawianym  
przypadku  
możliwym  
byłoby jedynie  
poprzez  
przeprowadzenie  
dowodu z opinii  
biegłego,  
którego to  
dowodu w toku  
kontrolowanego  
postępowania  
bezspornie nie  
przeprowadzono  
i nikt o  
przeprowadzenie  
takiego dowodu  
nie wnosił. Nie  
sposób  
natomiast  
odmówić racji  
obrońcy, iż  
aktualnie  
przeprowadzenie  
tego dowodu  
byłoby  
bezczelowe z  
uwagi na upływ  
czasu i  
niemożliwość  
dokładnego  
odtworzenia  
stanu obiektu  
w określonych  
czasookresach  
oraz jego  
przyczyn. Poza  
tym świadek ten  
nie pamiętał, czy  
zapoznawał się z  
książką obiektu  
D. (...) (k. 1235).

Sąd Okręgowy  
nie miał także  
żadnych

zastrzeżeń do  
oceny zeznań  
świadka Ł. B.  
dokonanej przez  
Sąd meriti, do  
której to oceny  
odsyła.

Wbrew  
przekonaniu  
apelującego, Sąd  
Rejonowy  
również w  
sposób  
prawidłowy  
ocenił oraz nadał  
właściwe  
znaczenie  
prawne  
dokumentowi w  
postaci  
prawomocnej  
decyzji  
Okręgowego  
Sądu  
Dyscyplinarnego  
(...) Okręgowej  
Izby (...) z dnia  
2 września 2019  
roku  
umarzającej  
postępowanie  
dyscyplinarne  
wobec A. S..  
Sąd Rejonowy  
rozpatrzył ten  
dowód w  
kontekście  
pozostałego  
zgromadzonego  
w sprawie  
materiału, w  
sposób  
całościowy a  
nie selektywny  
(poprzez ocenę  
wyrwanych z  
kontekstu  
sformułowań) i  
nie w oderwaniu



od pozostałych dowodów - jak wydaje się interpretować ten dokument prokurator. Wbrew twierdzeniom apelującego, zarzut postawiony A. S. w postępowaniu dyscyplinarnym przed W. Okręgową Izbą (...) nie sprowadzał się jedynie do: „przedstawienia w protokole stanu technicznego niezgodnego z faktycznym” i dokonanie błędnej oceny jako „dostatecznej”. W postępowaniu tym przedmiotem rozważań było natomiast, czy oskarżony „niebale spełniał swoje obowiązki poprzez przedstawienie w protokole kontroli okresowej przedmiotowego obiektu z dnia 30 stycznia 2018 roku stanu technicznego niezgodnego ze stanem faktycznym, w

szczegółności:

**ocenił stan  
sprawności  
technicznej  
oraz stan  
poszczególnych  
elementów  
bunkra po  
opale jako  
dostateczny,  
gdzie w  
rzeczywistości  
stan obiektu  
był nie do  
zaakceptowania  
pod względem  
technicznym  
– została  
naruszona  
niebezpiecznie  
wytrzymałość  
szupów w  
pomieszczeniach  
przez liczne  
ubytki nie  
tylko w  
otulinie  
zbrojenia, ale  
równie braki  
betonu  
wglębne  
zmniejszające  
przekrój  
elementu  
konstrukcyjnego,  
zbrojenie  
mocno  
zardzewiałe  
lub  
przerdzewiałe  
–  
wymagającym  
w trybie  
pilnym  
naprawy w  
celu  
zapobiegnięcia  
nagłej awarii  
bądź  
katastrofy**

**budowlanej** (k.  
1223).

Sąd Okręgowy  
nie widzi  
podstaw do  
dezawuowania  
ww. dowodu,  
który został  
wszakże  
sporządzony  
przez  
profesjonalne  
podmioty  
posiadające  
wiadomości  
specjalne w  
rozpatrywanym  
zakresie. Wbrew  
twierdzeniom  
oskarżyciela, z  
treści  
uzasadnienia  
ww. decyzji  
wynika wprost  
na podstawie  
jakiego  
materiału  
dowodowego  
została ona  
wydana, a były  
to: protokół  
z przeglądu  
technicznego  
bunkra po opale  
1/33a/18 z dnia  
30.01.2018 r.,  
protokół z  
przeglądu  
technicznego  
pomieszczenia  
węzła cieplnego  
1/33b/18 z dnia  
30 stycznia 2018  
r., protokół  
rozprawy z dnia  
2 września 2019  
roku oraz  
dokumentacja  
fotograficzna (k.

1226). Sąd dyscyplinarny stwierdził, iż brak jest podstaw do uznania, że A. S. pełnił swoją funkcję w sposób niedbały, że przedstawiony przez niego stan obiektów odpowiada stanowi faktycznemu przedstawionemu w dokumentacji fotograficznej, informacje o wszelkich ubytkach betonu znalazły się w protokołach z przeglądów oraz że trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, iż stan obiektu stwarza zagrożenie wystąpieniem nagłej awarii bądź katastrofy budowlanej (k. 1226). Skoro Okręgowy Sąd Dyscyplinarny (...) Okręgowej Izby (...) nie dopatrył się w działaniu oskarżonego deliktu dyscyplinarnego, tym bardziej więc trudno byłoby znamion takiego „deliktu” doszukiwać się w zachowaniu

oskarżonemu  
Sądowi  
Rejonowemu,  
który nie  
posiada  
wiadomości  
specjalnych w  
zakresie  
budownictwa.

Jeśli chodzi o  
treść protokołów  
z przeglądu  
technicznego  
bunkra po opale  
z 2015 i 2018  
roku to ich treść  
była bezsporna,  
podobnie jak  
treść wpisów  
zawartych w  
książce obiektu  
budowlanego  
oraz decyzji (...).

Wobec tego  
nie sposób, jak  
usiłuje  
przekonać  
prokurator,  
zdyskwalifikować  
ustalenia Sądu  
Rejonowego, iż  
na zły stan  
podciągu  
żelbetowego i  
pozostałych  
elementów  
konstrukcyjnych  
**(stwierdzony  
w sierpniu  
2018 roku)**  
decydujący  
wpływ miały  
opady i  
zalegająca w  
tych  
pomieszczeniach  
woda deszczowa,  
którą oskarżony

odpompowywał.  
Wniosek ten  
znajduje pełne  
poparcie w  
uzasadnieniu  
decyzji (...)  
Wojewódzkiego  
Inspektora  
Nadzoru  
Budowlanego z  
dnia 10 stycznia  
2019 roku, w  
której wprost  
wskazano, że  
„ogłędziny  
wykazały dużą  
wilgotność, co  
może wpływać  
na  
przyspieszenie  
korozji  
elementów  
stalowych” (k.  
1015-1017).  
Powyższe  
ustalenie Sądu  
Rejonowego nie  
było zatem w  
żadnym razie  
ustaleniem  
dowolnym. Brak  
było natomiast,  
w ocenie Sądu  
II instancji,  
podstaw by  
podważać  
wnioski decyzji  
ww. organu  
Nadzoru  
Budowlanego.  
Dodatkowo  
również z zeznań  
W. W. wynika,  
że na stan  
pomieszczeń  
piwnicznych  
dawnego bunkra  
po opale bez  
wątpienia wpływ  
miały poważne

problemy z odprowadzaniem wód opadowych z ulicy (...) przez firmę (...). Przy ocenie dokumentu w postaci decyzji (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 10 stycznia 2019 roku należy mieć na uwadze fakt, iż adresatem nałożonych tą decyzją obowiązków jest Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w P., która jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości, ponadto figuruje ona w Krajowym Rejestrze Sądowym. Z treści rzeczony decyzji nie sposób wydedukować, że to oskarżony jest winny stanowi rzeczy, zaobserwowanemu podczas oględzin mających miejsce w sierpniu 2018 roku i na przestrzeni jakiego okresu taki stan rzeczy powstał (k. 1015-1017).

Istotnie również,  
jak wynika z  
treści  
dokumentu z  
27 października  
1993 roku pt.  
„zakres  
obowiązków,  
kompetencji i  
odpowiedzialności”  
do obowiązków  
oskarżonego  
jako zastępcy  
kierownika  
„Osiedla (...)”  
należało  
„tworzenie  
planu remontów  
z wyceną  
poszczególnych  
robót lub  
obiektów”. Ze  
zgromadzonego  
materiału  
dowodowego nie  
sposób jednak  
jednoznacznie  
wywnioskować,  
jak to czyni  
skarżący, że  
oskarżony już  
w 2015 roku  
definitywnie  
powinien podjąć  
nagle prace  
remontowe  
konstrukcji  
pomieszczeń  
piwnicznych,  
podczas gdy  
jak już wyżej  
wskazano nawet  
w decyzji z  
dnia 10 stycznia  
2019 roku (k.  
1015) termin  
na wykonanie  
napraw został  
określony nie



jako „natychmiastowy” a zakresłony został do dnia 31 marca 2019 roku (czyli niemalże za rok od czasu kiedy oskarżony zaprzestał już pełnienia funkcji zarządcy przedmiotowej nieruchomości).

Należy zatem uznać, że Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom prokuratora, słusznie ustalił, że przez sam fakt stwierdzenia złego stanu technicznego obiektu przez organy Nadzoru Budowlanego i nakazanie poczynienia „stosunkowo pilnych” działań naprawczych nie sposób wyprowadzić jednoznacznego wniosku, iż sytuacja taka powstała w wyniku zaniechań oskarżonego w czasie gdy był on faktycznym zarządcą budynku. Dowolnym i nieznajdującym oparcia w materiale

dowodowym okazał się również wniosek apelującego, jakoby zły stan techniczny pomieszczeń w połowie 2018 roku stwierdzony przez organy (...) świadczył o tym, że samo sporadyczne odpompowywanie wody nie było wystarczające dla ochrony obiektu przed szkodliwym działaniem sił natury i wskazywało na niedochowanie przez zarządcę „należytej staranności” i zaniechanie podjęcia koniecznych prac zabezpieczających pomieszczenia piwniczne przed przedostawaniem się wody i prac konserwacyjnych elementów konstrukcji nośnych zabezpieczających przed powstawaniem dalszych ubytków betonu i korozji. Sąd II instancji w pełni podzielił wnioskowanie Sądu

Rejonowego, że nie jest obowiązkiem zarządcy natychmiastowe dokonanie wszelkich remontów, czy prac konserwacyjnych ubytków w sytuacji ich odnotowania.

Podkreślenia wymaga, że właściciel budynku również miał pełny wgląd w dokumentację prowadzoną przez zarządcę oraz możliwość podejmowania decyzji, w tym finansowych, w zakresie stanu pomieszczeń piwnicznych i bunkra oraz konieczności ich ewentualnego remontu.

Sąd Okręgowy wskazuje, że nie można zapominać i o tym, że apelacja pochodziła od oskarżyciela publicznego, a w myśl art. 434 § 1k.p.k., to sąd odwoławczy, w sytuacji wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego,

mógł orzec tylko w granicach zaskarżenia oraz w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym. Sąd Odwoławczy oceniał więc czy faktycznie wymowa i ocena dowodów wskazanych w apelacji złożonej przez oskarżyciela publicznego pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu w takiej postaci, w jakiej został on sformułowany w zarzucie. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że nie można przyjąć, aby udowodniono oskarżonemu ponad wszelką wątpliwość popełnienie zarzucanego mu czynu w zamiarze bezpośrednim.

Zgodnie z art. 91 a ustawy prawo budowlane kto nie spełnia, określonego w

art. 61,  
obowiązku  
utrzymania  
obiekту  
budowlanego w  
należyтym stanie  
technicznym,  
użytkuje obiekt  
w sposób  
niezgodny z  
przepisami lub  
nie zapewnia  
bezpieczeństwa  
użytkowania  
obiekту  
budowlanego,  
podlega  
grzywnie nie  
mniejszej niż  
100 stawek  
dziennych, karze  
ograniczenia  
wolności albo  
pozbawienia  
wolności do  
roku. Zgodnie  
z art. 8 k.k.  
występek może  
być popełniony  
nieumyślnie  
tylko wówczas,  
gdy ustawa tak  
stanowi. Artykuł  
91a PrBud nie  
mówi natomiast  
o możliwości  
popełnienia  
przestępstwa  
nieumyślnie, co  
oznacza, że to  
przestępstwo  
można popełnić  
tylko umyślnie  
(Kuźma G.,  
Tymiec R.,  
Prawo  
budowlane,  
Komentarz.

2020, wyd.  
21, Legalis el.).

W realiach  
niniejszej  
sprawy,  
niewątpliwym  
jest, że w czasie,  
gdy obiekt był  
zarządzany  
przez  
Spółdzielnię  
Mieszkaniową  
im. (...), po  
każdych  
większych  
opadach, gdy  
wiadomym było,  
że w  
pomieszczeniach  
tych gromadzi  
się woda,  
wykonywane  
były prace  
związane z jej  
usunięciem  
(wraz z błotem),  
co z pewnością  
spowalniało  
tempo korozji  
elementów  
stalowych  
stropów i  
konstrukcji  
nośnych tego  
pomieszczenia.  
Dodatkowo  
oskarżony  
formułował  
zalecenia  
okresowego  
dokonywania  
przeglądu płyty  
żelbetowej.

Mając na  
względzie  
powyższe,  
trudno przypisać  
oskarżonemu

zamiar  
nieutrzymania  
obiekta  
budowlanego w  
należytych stanie  
technicznym,  
użytkowania go  
w sposób  
niezgodny z  
przepisami i  
niezapewnienia  
bezpieczeństwa  
jego  
użytkowania.

Słusznie Sąd I  
instancji  
zauważył, że  
pomimo  
wydanej przez  
(...) decyzji do  
czasu  
wyrokowania w  
niniejszej  
sprawie  
przedstawiciele  
SM (...) nie  
wykonali  
wskazanych w  
niej napraw  
powierzchni  
płyty stropowej  
bunkra  
opałowego  
znajdującej się  
pod wjazdem na  
teren  
nieruchomości  
oraz całkowitego  
wyłączenia z  
użytkowania  
przejazdu/  
tunele i pod  
budynkiem do  
czasu naprawy  
tych elementów  
konstrukcyjnych  
lub właściwego  
podparcia płyt  
stropowych.

Nadto przedstawiciele tej spółdzielni dopuszczali do składowania na tym obszarze kontenerów z gruzem oraz parkowania samochodów, nie przeprowadzali kwartalnych przeglądów stanu technicznego płyty żelbetowej, jak również nie usuwali zalegającej w pomieszczeniach piwnicznych wody poopadowej oraz błota. Trudno zakładać, że nie pozostawało to bez wpływu na stan techniczny spornych pomieszczeń w sierpniu 2018 roku.

Zdaniem Sądu Odwoławczego rację ma zatem Sąd I instancji, że materiał dowodowy obciążający oskarżonego, a przedstawiony Sądowi I instancji przez oskarżyciela publicznego, nie był wystarczający, by w oparciu



o niego uznać  
oskarżonego  
winnym  
popelnienia  
przestępstwa  
zarzucanego mu  
w akcie  
oskarżenia.

Sąd Odwoławczy  
nie miał  
zastrzeżeń do  
dokonanej przez  
Sąd I instancji  
oceny dowodów,  
w tym z zeznań  
świadców czy  
zgromadzonej w  
sprawie  
dokumentacji.

Dokonując  
oceny  
zgromadzonego  
w sprawie  
materiału  
dowodowego,  
Sąd meriti wziął  
bowiem pod  
uwagę  
wskazania  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego, jak  
również reguły  
logicznego  
rozumowania.  
Ocena materiału  
dowodowego,  
zaprezentowana  
w uzasadnieniu  
zaskarżonego  
orzeczenia przez  
Sąd I instancji  
uznana być musi  
za ocenę  
swobodną, bez  
cech  
jakiegokolwiek  
dowolności i

jako taka  
pozostaje pod  
ochroną  
przepisu art. 7  
k.p.k.

Zaskarżony  
wyrok został, tak  
jak tego wymaga  
norma zawarta  
w art. 410 k.p.k.,  
prawidłowo i  
w pełni oparty  
na dokonanej w  
sposób właściwy  
ocenie materiału  
dowodowego,  
zgromadzonego  
i ujawnionego w  
toku  
postępowania.

Wreszcie zarzut  
błędu w  
ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
wyroku może  
być  
uwzględniony  
tylko w  
przypadku  
wykazania przez  
skarżącego  
konkretnych  
uchybień w  
ocenie całego  
materiału  
dowodowego,  
jakich dopuścił  
się Sąd I  
instancji, a skoro  
skarżący  
podniósł zarzuty  
odnośnie tylko  
niektórych  
dowodów,  
pomijając  
wymowę całego  
materiału

<p>dowodowego zgromadzonego w sprawie, to nie można uznać, by skutecznie wykazał zaistnienie względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt. 3 k.p.k.</p> <p><input type="text"/></p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu</p>	<p># zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosków z uwagi na niezasadność zarzutu naruszenia przepisów</p>		

postępowania w postaci błędnej oceny dowodów			
Lp.	Zarzut		
2	Błąd w ustaleniach faktycznych, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zarzut oskarżyciela publicznego, jakoby fakty i wnioski wyciągnięte z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie powinny być odmienne od tych ustalonych przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Oczywiście jest prawem każdej strony mnożenie, a nawet</p>			

wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji, wniesionej w niniejszej sprawie, mają to właśnie na celu, a apelujący, zmierzając do wyolbrzymienia pewnych faktów i ich ocen, by przekonać o winie oskarżonego, nie spełnia jednak warunku wskazywanego w niejednym orzeczeniu przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że

apelacja  
oskarżyciela  
publicznego nie  
zasługuje na  
uwzględnienie.

Zarzut błędu  
w ustaleniach  
faktycznych, o  
czym była już  
mowa wcześniej,  
jest  
immanentnie  
związany z  
zarzutami  
naruszenia przez  
Sąd Rejonowy  
przepisów  
postępowania i  
jest pochodną  
odmiennej  
oceny dowodów,  
dokonanej przez  
skarżącego w  
wywiedzionym  
środku  
odwoławczym,  
której jednak  
Sąd Odwoławczy  
w żadnej części  
nie podziela.  
W przekonaniu  
Sądu II instancji  
dowody  
obdarzone przez  
Sąd Rejonowy  
wiarą dawały w  
pełni podstawę  
do poczynienia  
przez tenże Sąd  
zaprezentowanych  
w pisemnych  
motywach  
wyroku ustaleń  
faktycznych,  
skutkujących  
uniewinnieniem  
A. S. od  
postawionego  
mu w akcie

oskarżenia  
zarzutu.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania.

Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów.

Apelacja oskarżyciela publicznego takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej,

opartej jedynie na wywodach skarżącego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy.

Argumentacja, przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego oskarżyciela publicznego, jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżącemu nie udało się wykazać błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego



w petitum  
apelacji. Nie  
przytoczono  
niczego, co  
podważałyby  
prawidłowość  
toku  
rozumowania  
przedstawionego  
w uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku. Nie  
odniosą skutku  
zarzuty  
odwoławcze  
sprowadzające  
się jedynie do  
polemiki z  
ustaleniami  
zaskarżonego  
orzeczenia, bądź  
do  
prezentowania  
odmiennych  
poglądów na  
wiarygodność  
dowodów bądź  
faktów z nich  
wynikających.

Skarżący  
zarzucając błędy  
w ustaleniach  
faktycznych,  
przedstawił  
jedynie własną  
ocenę i to  
tylko niektórych  
dowodów  
uzyskanych w  
sprawie. Nie  
podnosił, by  
zebrany materiał  
dowodowy był  
niekompletny,  
by zachodziła  
potrzeba  
uzyskania  
innych nowych  
dowodów,

których nie mógł przedstawić w postępowaniu przed sądem I instancji.

Ograniczając się więc tylko, przy ocenie zasadności apelacji, do podniesionych w niej zastrzeżeń skarżącego, odnośnie interpretacji wymowy niektórych dowodów, to należy wskazać, że argumentacja przedstawiona przez jej autora nie przekonuje, by zebrany materiał dowodowy, a w szczególności wymowa dowodów przywołanych w apelacji, były wystarczające dla wykazania, że oskarżony dopuścił się czynów mu zarzucanych.

Podsumowując, stwierdzić więc należy, że w zakresie uniewinnienia A. S. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w

ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś przeprowadzona kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie wszystkich przedstawionych sądowi dowodów. Nie ma zatem żadnych podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k., nie stwierdzając zasadności zarzutu i argumentów z apelacji, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako słuszny i trafny.

Wniosek

Wniosek o uchylenie # zasadny

<p>zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu</p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosków z uwagi na niezasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych</p>		
<p>3</p>	<p>Obraza prawa materialnego</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że obraza</p>		

prawa materialnego może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obrazy, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego. Zarzut obrazy prawa materialnego może być postawiony tylko wówczas, gdy skarżący akceptuje dokonane przez sąd meriti ustalenia faktyczne. Sąd I instancji w pierwszej kolejności dokonuje bowiem ustaleń faktycznych sprawy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który w procesie

analizy i oceny  
uzna za  
wiarygodny.  
Następnie zaś  
ustalony stan  
faktyczny,  
składający się  
z elementów  
strony  
przedmiotowej i  
podmiotowej,  
poddaje prawno  
– karnej analizie  
w aspekcie tego,  
czy ustalone  
przez ten sąd  
zachowanie  
oskarżonego  
wyczerpuje, czy  
też nie znamiona  
określonego  
przepisu.

Ze wskazanych  
powodów  
jednoczesne  
kwestionowanie  
dokonanych  
przez sąd meriti  
ustaleń  
faktycznych oraz  
przepisów prawa  
materialnego w  
postaci art. 62  
ust.1a ustawy  
prawo  
budowlane, § 4  
ust. 1,3,4, §  
7 i 10  
Rozporządzenia  
Ministra Spraw  
Wewnętrznych i  
Administracji w  
sprawie  
warunków  
technicznych  
użytkowania  
budynków  
mieszkalnych z  
dnia 16 sierpnia

1999 rok należy  
uznać za błędne,  
a zarzuty obraży  
prawa  
materialnego  
dodatkowo  
należy  
potraktować  
jako  
przedwczesne.  
Są one bowiem  
aktualne dopiero  
wówczas, gdy  
skarżący  
akceptuje w  
całości ustalenia  
faktyczne  
dokonane przez  
sąd meriti.

Niezależnie od  
powyższego  
wskazać należy,  
że prawidłowo  
Sąd Rejonowy  
stwierdził, iż  
art. 61 pkt 1  
ustawy Prawo  
Budowlane  
nakazuje  
właścicielowi lub  
zarządcy obiektu  
budowlanego  
utrzymywać i  
użytkować  
obiekt zgodnie  
z zasadami, o  
których mowa  
w art. 5 ust.  
2 ustawy Prawo  
Budowlane, to  
jest użytkować w  
sposób zgodny z  
jego  
przeznaczeniem  
i wymaganiami,  
o których mowa  
w ust. 1 pkt 1-7.

Nie jest natomiast dostatecznie czytelny, w kontekście odpowiedzialności karnej, obowiązek utrzymania i użytkowania obiektu zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2 wyżej cytowanej ustawy. Przepis ten stanowi, że obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należytych stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do "nadmiernego pogorszenia" jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej, w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1-7. Tym samym odpowiedzialnością karną jest zagrożone



doprowadzenie, także poprzez zaniechanie, do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej, w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami podstawowymi dotyczącymi bezpieczeństwa, odpowiednich warunków higienicznych, zdrowotnych, ochrony środowiska, poszanowania energii, a także warunków użytkowych, społecznych, socjalnych, bezpieczeństwa i higieny pracy, a także w aspekcie ochrony ludności i ochrony obiektów zabytkowych.

Ustawodawca nie wymienia natomiast wprost, o jakie przepisy, których uchybienie rodzi odpowiedzialność karną, chodzi. Tym samym naraża się na zarzut naruszenia

zasady, że przepis karny musi dokładnie określać, jakie czyny tej karze podlegają (nullum crimen sine lege certa). Należy zatem przyjąć, iż odesłania, o których mowa w art. 61 pkt 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1–7 i ust. 2 (w kontekście ustalania przesłanek odpowiedzialności karnej – co należy wyraźnie podkreślić), mogą się odwoływać tylko do przepisów rangi ustawowej – np. PrOchrŚrod. Przepis rozporządzenia wykonawczego nie może być podstawą do wyprowadzenia sankcji karnej, bowiem pozostawałoby to w sprzeczności z zasadą zawartą w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, w myśl której odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary

<p>przez ustawę obowiązującą w czasie jego popelnienia. (Niewiadomski Z. (red.), Prawo budowlane. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosków z uwagi na niezasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego</p>		



Podniesione przez prokuratora argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności toku rozumowania Sądu meriti, który doprowadził tenże Sąd do konkluzji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Powodem utrzymania wyroku w mocy jest całkowita niezasadność zarzutów apelacji oskarżyciela publicznego, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 k.p.k., uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji.

<b>0.15.2.</b> <b>Zmiana</b> <b>wyroku sądu</b> <b>pierwszej</b> <b>instancji</b>			
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany		
0.0.1XX			
Zwięźle o powodach zmiany			
XX			
<b>0.15.3.</b> <b>Uchylenie</b> <b>wyroku sądu</b> <b>pierwszej</b> <b>instancji</b>			
<b>0.15.3.1.</b> <b>Przyczyna,</b> <b>zakres i</b> <b>podstawa</b> <b>prawna</b> <b>uchylenia</b>			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
XX			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiąże powodach uchylenia	o		
XX			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia umorzenia wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o i ze		
XX			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże powodach uchylenia	o		
XX			
<b>0.15.3.2.</b> <b>Zapatrywania</b> <b>prawne i</b> <b>wskazania co</b> <b>do dalszego</b> <b>postępowania</b>			
XX			
<b>0.15.4. Inne</b> <b>rozstrzygnięcia</b>			

<b><i>zawarte w wyroku</i></b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
XXXXXXXXXX	XX	
<b>6 Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II	Kosztami za postępowanie przed sądem II instancji obciążono Skarb Państwa (art. 632 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.).	
<b>7 PODPIS</b>		
/Małgorzata Ziółka/		